

AGNIESZKA MARCHWIŃSKA

POGRZEB BARBARY RADZIWIŁŁÓWNY I ODPRAWA JEJ KRÓLEWSKIEGO DWORU (1551)

8 maja roku 1551 zmarła na Wawelu królowa Barbara z rodu Radziwiłłów, umiłowana żona Zygmunta Augusta. Jako monarchini władała ona własnym dworem królewskim, który służył jej w życiu prywatnym i na forum publicznym. Dwór ten działał ponad trzy lata, poczynając od kwietnia roku 1548, stracił zaś rację istnienia wraz z pogrzebem swojej pani¹.

Złożona śmiertelną chorobą i przeczuwająca kres życia, Barbara wyraziła życzenie, aby Zygmunt August pogrzebał ją w ojczystym Wilnie. Owdowiały król solennie zajął się uroczystościami pogrzebowymi. Zgodnie z ostatnią wolą małżonki wyznaczył ich finał w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pomimo usilnych nalegań Radziwiłłów, braci królowej, Mikołaja „Rudego” i Mikołaja „Czarnego”, aby zmienił decyzję i pochował ją w Krakowie, co wzmogłoby prestiż ich rodu, Zygmunt August nie ustąpił, „ponieważ [jak stanowczo stwierdził] Jej KM tu niektórzy za żywota wdzięczni być nie chcieli, niechajże i po śmierci jej tu nigdy nie widzą, ani mają”². Następnego dnia po śmierci zwłoki królowej odpowiednio uszykowano

do trumny: ubrano je w czarną atlasową szatę i ozdobiono insygniami – koroną, jabłkiem i berłem oraz wystawiono na widok publiczny w komnacie zamku królewskiego na Wawelu³. Przez dwa tygodnie przy marach trwały ceremonie żałobne, w których zwykle uczestniczył Zygmunt August, tudzież senatorowie obecni w Krakowie, dworzanie królewscy i oczywiście dwór zmarłej królowej. Szczególnie czynny był tutaj fraucymer, któremu przewodziła pierwsza dama dworu, kasztelanowa połaniecka Barbara z Firlejów Słupecka⁴. Bardzo nietypową pracę dostali kucharze królowej, bo „circa urnam qum funus imponebatur”⁵. Oznaczało to, że przygotowali oni zaprawę wapienną z popiołem, którą nałożono na jedwabny całun przykrywający ciało królowej, co zabezpieczyło je przed rozkładem w czasie długiej podróży do Wilna⁶. Nastąpiło to 14 maja, a więc wtedy zamknięto wieko trumny, do którego przymocowano srebrną tabliczkę z łacińskim napisem o charakterze identyfikacyjno-laudacyjnym. Drugą srebrną tabliczkę z napisem identyfikacyjnym i herbami: Orłem, Pogonią i Trąbami Radziwiłłów wło-

¹ Oficjalnie królewski dwór Barbary Radziwiłłówny zaczął funkcjonować od 17 IV 1548, kiedy Zygmunt August przedstawił małżonkę na zamku wileńskim litewskim panom rady wielkksiążęcej, zob. Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1950 (wyd. 2), s. 22; M. Strykowski, *Kronika polska, żmudzka i wszelkiej Rusi*, t. 2, Warszawa 1846, s. 402. Rejestr dworu królowej zaprowadzono 23 IV tego roku. Pierwszą osobą zatrudnioną na dworze był oczywiście jej ochmistrz, kasztelan wojnicki Stanisław Maciejowski, którego młody król mianował na ten urząd już 16 I 1548. Wcześniej Radziwiłłówna jako żona Jagiellona, od czerwca bądź lipca r. 1547, z powodu utajnienia małżeństwa przez Zygmunta Augusta, miała w Wilnie, potem w Dubinkach skromny dwór nie odpowiadający jej pozycji polskiej królowej i wielkiej księżnej litewskiej. Nieliczne grono niewiast i służby, które jej usługiwało w pałacu radziwiłłowskim w Wilnie, następnie na zamku dubińskim zwolniono (dworki i panny służebne), a część

przeszła na dwór królowej, jak osobisty kucharz Barbary o imieniu Irzik (Jerzyk), zob.: A. Marchwińska, *Rejestr dworu królowej Barbary (1548–1551)*, (Studia Źródłoznawcze 38: 2000, s. 81–102); E. Adamska, *Początki dworu królewskiego Barbary Radziwiłłówny* (Przegląd Bydgoski 12: 2001, s. 43–59); R. Ragauskienė, *Barbora Radvilaitė*, Vilnius 1999, s. 138–140.

² Zygmunt August do M. Radziwiłła „Rudego” z Krakowa, 14 V 1551, zob. *Listy króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, oprac. I. Kaniewska, Kraków 1999, s. 207.

³ *Ibidem*.

⁴ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie [dalej: ASK, Rach. król.] 158, k. 185v.

⁵ *Ibidem*, k. 185.

⁶ Zob. K. Wilk, *Odkrycie grobów królewskich w katedrze wileńskiej* (Studia DW 5: 1991, s. 540).

zono do wnętrza trumny; była ona przypięta do sukni na piersi królowej⁷.

Od dnia śmierci królowej odprawiano msze święte gregoriańskie w trzech krakowskich kościołach: Dominikanów, Bernardynów i Franciszkanów. Przez cały czas składano ofiary w klasztorach oraz rozdawano jałmużnę ubogim i chorym w szpitalach⁸. O śmierci królowej ogłaszały nieustannie kościelne dzwony. W święto Zesłania Ducha Świętego, 17 maja, odprawiono solenną mszę świętą w komnacie zamkowej, w której spoczywała trumna⁹. Tydzień później, w święto Najświętszej Trójcy, 24 maja, przeniesiono trumnę z zamku do katedry, gdzie dwaj biskupi odprawili egzekwie¹⁰. Następnego dnia ruszył kondukt pogrzebowy drogą wiodącą do Wilna¹¹.

Orszak prowadzący trumnę z ciałem Barbary, na czele z Zygmuntem Augustem, tworzyli dostojnicy państwowi, sekretarze królewscy, urzędnicy dworcy, dworzanie konni króla w liczbie 98 wraz ze swoimi pocztami (razem 568 koni), liczna służba i oczywiście dwór zmarłej królowej. Dwór ten liczył około 180 ludzi. Wszyscy uczestnicy konduktu byli przybrani w czerń. Ogółem w tej wyjątkowej podróży do Wilna mogło uczestniczyć około 800 koni, nie licząc pojazdów i wozów. Matrony i dworki, tworzące właściwy fraucymer, jechały pięcioma wozami podróżnymi¹².

Kondukt wędrował drogą, która na terytorium Korony wiodła przez Proszowice, Szydłów, Łagów, Słupię, Trzebieszów. Do Brześcia Litewskiego dotarł 10 czerwca¹³. Na każdym postoju (stacji) w kościołach odprawiano nabożeństwa żałobne i rozdawano ubogim jałmużnę. Kondukt był prowadzony sprawnie, a nad wszystkim czuwał sam król. Zygmunt August wydawał wręcz szczegółowe instrukcje, jak choćby tę, którą

otrzymał wojewoda trocki Mikołaj Radziwiłł „Rudy” z Mostów nad Niemnem. Otóż król rozkazywał wojewodzie: „Racz TM wiedzieć, iż ta wola nasza jest, aby w Rudnikach ciało królowej JM stało przed tym domem pod owym alkierzem, w którymśmy my mieszkować zwykli, a to TM wiedz, iżci ciała nigdy z kolebki nie składają, przeto już przed tym domem, gdzieśmy my mieszkowali, ciało niechaj pod alkierzem stoi z kolebką, a w tym domu się na wierchnich wszytkich gmaszech fraucymer królowej Jej M złoży. A my sami w tym domku, gdzie król JM ociec nasz stawał, stać będziemy też na wierchnich gmachach”¹⁴.

Po przebyciu blisko tysiąca kilometrów orszak żałobny, do którego na Litwie dołączyły poczty panów litewskich, w tym Radziwiłłów, 22 czerwca przybył do Wilna¹⁵. Opis pogrzebu królowej Barbary księciu pruskiemu Albrechtowi przekazał sekretarz królewski Ludwik Monti w liście doń skierowanym niebawem po zakończeniu trzydniowych uroczystości żałobnych¹⁶. W świetle relacji Włocha, odprawiono nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym na zamku, a następnie ciało Radziwiłłówny złożono do grobu w królewskiej kaplicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marii, inaczej nazywanej kaplicą św. Kazimierza. Trumna została umieszczona w krypcie pod tą kaplicą, obok trumny królowej Elżbiety Habsburżanki, pierwszej żony Zygmunta Augusta¹⁷. Następnego dnia, czyli 23 czerwca w pięciu kościołach wileńskich odbyła się liturgia za zmarłych, podczas której wystawiano mary pokryte złotogłowiem. Okryte czarnym jedwabiem mary królowej wnosili do kościołów dworzanie polscy w towarzystwie sześćdziesięciu przedstawicieli szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wśród tych pierwszych niewątpliwie

⁷ Teksty obu tabliczek zamieścił m.in. Wilkus, *o.c.*, s. 540, 543. Podane tu przekazy różnią się jednak od publikowanych przez prasę wileńską tuż po odkryciu szczątków Radziwiłłówny w r. 1931 i w innych opracowaniach, trudne dzisiaj do zweryfikowania, zob. M. Janicki, *Tabliczki trumienne i epitafia na sarkofagach królewskich (1519–1596)*, (Studia Waw. 8: 1999, s. 150).

⁸ AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 184v.

⁹ *Ibidem*, k. 5v.

¹⁰ *Ibidem*, k. 184v.

¹¹ Zygmunt August do M. Radziwiłła „Rudego” z Wiślicy, 26 V 1551, zob. AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 209. W cytowanej edycji miejsce wystawienia listu odczytano jako „Kyzlice [?]”, zob. M. Janicki, R. Jaworski, *Nad nową edycją listów Zygmunta Augusta* (Przegląd Historyczny 90: 1999, s. 352).

¹² AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 50v–53, 58v, 178v–181; Rach. król. 359, k. 141–156v. Zob. A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520–1562*, Warszawa 1996, s. 269–275; autorka podaje, że w konduście pogrzebowym miało uczestniczyć ogółem 400 koni, co już w świetle liczebności pocztów dworzan konnych króla i królowej wydaje się liczbą stanowczo zaniżoną.

¹³ AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 15–24, 187–189v.

¹⁴ Zygmunt August do M. Radziwiłła „Rudego” z Mostów, 17 VI 1548, zob. *Listy króla Zygmunta Augusta...*, s. 214–215.

¹⁵ Drogę z Krakowa do Wilna pokonano więc zgodnie z planem Zygmunta Augusta, o którym król pisał do M. Radziwiłła „Rudego” z Krakowa, 14 V 1551, zob. *Listy króla Zygmunta Augusta...*, s. 207.

¹⁶ L. Monti do ks. Albrechta z Wilna, 27 VI 1551, zob. *Elementa ad fontium editiones. Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniam spectantia*, t. 50, ed. C. Lanckorońska, Romae 1980, s. 55–56. Na ten unikatowy opis pogrzebu Radziwiłłówny pierwsza zwróciła uwagę Sucheni-Grabowska, *o.c.*, s. 274–275 i przyp. 38 (na s. 279).

¹⁷ Miało to być tymczasowe miejsce spoczynku Barbary Radziwiłłówny, bo Zygmunt August podjął zamiar złożenia jej szczątków i pierwszej żony Elżbiety Habsburżanki w mauzoleum rodzinnym, które budował w zamkowym kościele ŚŚ. Anny i Barbary, ale sprawy nie doprowadził do końca. W XVII w. trumny królowych zaginęły. Odnaleziono je przypadkiem w podziemiach katedry w r. 1931, które zostały zalane przez wezbraną Wilię. W sierpniu 1933 zostały złożone w nowych grobowcach. Na temat prac przy odkrywaniu grobów żon Zygmunta Augusta oraz króla Aleksandra Jagiellończyka w krypcie katedry wileńskiej oraz dokonanych wtedy znaleziskach m.in. pisali: S. Lorenz, *Album wileńskie*, Warszawa 1986 (wyd. 2), s. 95–107; Wilkus, *o.c.*, s. 530–550; E. Małachowicz, *Wilno. Dzieje, architektura, cmentarze*, Wrocław 1996, s. 221.

znajdowali się dworzanie zmarłej królowej. Uczestnicy procesji trzymali w rękach zapalone świece. Ostatniego dnia ceremonii żałobnych, 24 czerwca, w czasie mszy św. celebrowanej w katedrze, złamana została pieczęć wielkiej księżnej. Jak napisał Monti: „Haec hic, ut diffusius a suis ea accipiet”¹⁸, czyli miało to jej zapewnić lepsze przyjęcie od Litwinów.

Porządek ceremonii funeralnych, odprawionych w Wilnie, w jakiejś mierze nawiązywał do przebiegu pogrzebu króla Zygmunta Starego, pochowanego 26 lipca 1548 w katedrze wawelskiej. *Ordo pompae funebris serenissimi Sigismundi Regis Poloniae*, ułożone wówczas przez biskupa krakowskiego, doświadczonego pracownika kancelarii królewskiej i wybitnego humanistę Samuela Maciejowskiego, utrwaliło wcześniejszą tradycję i zarazem dostarczyło wzoru ceremonii organizowanych po śmierci następnych polskich monarchów. Wprawdzie ceremonia ten dotyczył tylko pogrzebów królów, ale niektóre jego elementy niewątpliwie wytyczały przebieg uroczystości pogrzebowych królowych. W przypadku Barbary Radziwiłłówny *Ordo pompae funebris* z roku 1548 mogło tym bardziej znaleźć odbicie w scenariuszu jej pogrzebu, gdyż była pierwszą koronowaną osobą, której pochówek odbył się po śmierci Zygmunta Starego, a Zygmunt August starał się tak zorganizować pogrzeb ukochanej żony, by nawiązywał do świetnych uroczystości funeralnych jego ojca. Chodzi tu zwłaszcza o czas trwania ceremonii obejmujących trzy dni, podczas których kolejno następowało: złożenie trumny do grobu, procesja z marami do kościołów oraz pontyfikalna msza żałobna w katedrze. Asysta dworzan polskich i reprezentantów szlachty litewskiej przy marach królowej przypominała też podobny orszak dworzan w Krakowie, otaczających mary z trumną starego króla. Przekaz Montiego jest zbyt lakoniczny, aby snuć przypuszczenia na temat dalszych podobieństw obu pogrzebów, ale było ich zapewne więcej. Rzecz oczywista, wileński pogrzeb królowej Barbary był znacznie skromniejszy aniżeli jej królewskiego teścia sprzed trzech lat¹⁹.

Poza wskazaną tu unikatową relacją, informacji dotyczących oprawy pogrzebu królowej Barbary w Wilnie dostarczają też rachunki królewskie. Na ich podstawie

można się dowiedzieć, że przez cały tydzień poprzedzający uroczystości pogrzebowe krawiec dworski Marcin wraz z sześcioma pomocnikami oblekał kirem ściany komnat zamku wielkoksiażęcego. Zespół Marcina udekorował też czarnym suknem cztery wileńskie kościoły i katedrę²⁰. Zwyczaj pokrywania czernią ścian we wnętrzach zamkowych związany był z ogłoszeniem ciężkiej żałoby²¹. Ponadto rachunki królewskie podają, że złotnik nadworny Jan Gunt pozłocił koronę, której użyto podczas ceremonii pogrzebowych, za co otrzymał cztery dukaty²². Bez wątplenia była to korona egzekwialna, postawiona na trumnie Barbary, a następnie na marach wskazująca na królewski stan zmarłej. Trzeba tu zwrócić uwagę, że po otwarciu grobowca Radziwiłłówny w roku 1931 znaleziono inną koronę, mianowicie grobową, w którą przybrano głowę królowej przed zamknięciem trumny na Wawelu²³.

Zygmunt August pogrzebał ukochaną Barbarę godnie i z honorami przysługującymi małżonce władcy potężnej monarchii. Tak też współcześni odebrali ten pogrzeb i smutek królewski. Maciej Strykowski w tonie podobnym do innych kronikarzy napisał, że król „pochował królową Barbarę z wielkim żalem i z pompą królewską”²⁴.

W uroczystościach pogrzebowych w Wilnie czynnie uczestniczył dwór zmarłej królowej, który w komplecie towarzyszył jej w ostatniej drodze. Udział tego dworu w pogrzebie był bowiem nieodzownym elementem życia dworskiego. Dworzanie i służba zapewniali obsługę królowej także i po jej śmierci. Przygotowywali ceremonię i nadawali jej odpowiednią oprawę. Pogrzeb dostarczył dworowi ostatniej, szczególnej okazji do publicznego pokazania się, był pożegnaniem z królową²⁵. Jednocześnie oznaczał, że nastąpił kres jego działalności, że przestał być potrzebny. Rozwiązanie dworu nastąpiło niebawem po ceremonii pogrzebowej na mocy rozkazu królewskiego, chociaż nie zachował się żaden mandat Zygmunta Augusta w tej sprawie. Można też przyjąć, że król poprzestał tu raczej na ustnym poleceniu wydanym ochmistrzowi dworu, kasztelanowi lubelskiemu Stanisławowi Maciejowskiemu, aby wobec oczywistej konieczności i przyjętym zwyczajom zlikwidował dwór

¹⁸ L. Monti do ks. Albrechta z Wilna, 27 VI 1551, zob. *Elementa...*, t. 50, s. 56.

¹⁹ Dokładnie o obrzędach funeralnych i przebiegu pogrzebu Zygmunta Starego pisze U. B o r k o w s k a, *Ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV–XVIII wieku* [w:] *Państwo. Kościół. Niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 133–160.

²⁰ AGAD, ASK, Rach. król. 162b, k. 28v–29. Wcześniej Marcin zawieszał żałobne sukno na ścianach zamku królewskiego na Wawelu; *ibidem*, k. 28.

²¹ M. Hennel-Bernasikowa, *Czarno-białe tkaniny Zygmunta Augusta* (Studia Waw. 5: 1996, s. 40–41).

²² AGAD, ASK, Rach. król. 162b, k. 36v; por. B.R.

Vitkauskienė, *Złotnictwo wileńskie, ludzie i dzieła XV–XVIII wiek*, Warszawa 2006, s. 156.

²³ S. Lorenz, *Insygnia królewskie i wystawa z zakrystii katedralnej*, „Kurier Wileński”, 1933, nr 238, s. 2; Wilkus, o.c., s. 543 i ryc. 16 (na s. 545).

²⁴ Strykowski, o.c., s. 404.

²⁵ Podobnie rzecz się miała z udziałem dworu królewskiego w pogrzebach monarchów, w tym ostatniego z Jagiellonów, zob. M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Kraków 1998, s. 49; Idem, *Rola i udział dworu w ceremonii pogrzebowej Zygmunta Augusta* [w:] *Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich*, red. M. Markiewicz i R. Skowron, Kraków 1999, s. 114.

zmarłej małżonki. Za termin końcowy istnienia dworu królewskiego Barbary Radziwiłłówny trzeba uznać datę 10 lipca 1551, kiedy odprawiono fraucymer oraz znaczną część służby²⁶.

Rozwiązanie dworu zmarłej królowej nie było bowiem związane ze zwolnieniem wszystkich jego członków, ponieważ wielu dworzan i służących przeniesiono na dwór królewski. Chodzi tutaj przede wszystkim o dwór męski (*curia masculinum*), który zapewniał funkcjonowanie całemu dworowi królowej, w tym fraucymerowi. W zasadzie odprawa nie objęła dworzan służących konno (*aulici in equis servientes*), którzy stanowili najważniejszą kategorię dworską. Spośród nich rekrutowali się urzędnicy zarządu dworu i urzędnicy stołu (*officiales mensae*) królowej, podobnie zresztą jak na dworze króla²⁷. Dworzanie konni *in corpore* uczestniczyli w pogrzebie swojej monarchini²⁸. Byli to następujący *aulici*: Jan Bukowski, podskarbi Hieronim Bużeński, piwniczy Hieronim Domanowski, Piotr Jarzyna, stolnik Jerzy Jeżowski, Marcin Karwicki, krajczy Jan Spytek Komorowski, podstoli Andrzej Lubieniecki, ochmistrz Stanisław Maciejowski, kredencarz Jarosz Poświętny, stolnik Krzysztof Rudnicki, Jan Sieniowski, podczaszy Mikołaj Tarło, kuchmistrz Jan Zebrzydowski i Bartłomiej Żychorski. Razem ze swoimi pocztami konnymi tworzyli oni rotę około 90 jeźdźców, dość widoczną w kondukcje żałobnym. Po pogrzebie królowej Barbary jedenastu jej dworzan konnych przyjęto na dwór królewski, pozostali zaś czterej z różnych powodów na stałe lub czasowo opuścili służbę dworską²⁹. Trzeba tutaj zauważyć, że *aulici* królowej mieli faktycznie status dworzan królewskich, deputowanych przez monarchę do orszaku jego małżonki. Ochmistrz Stanisław Maciejowski, tytułowany niebawem po rozwiązaniu

dworu już tylko jako *aulicus regius*, otrzymał za swoją służbę u boku królowej Barbary w dożywotnie nieodpłatne użytkowanie starostwo lubomelskie³⁰. Była to dość intratna królewszczyna (miasto Luboml i 16 wsi) przynosząca rocznie blisko 4000 fl. dochodu³¹. Były ochmistrz królowej w roku 1553 doszedł do szczytu kariery dworskiej, kiedy Zygmunt August powołał go na urząd marszałka nadwornego, który piastował do śmierci w roku 1563³².

W służbie dworskiej pozostał też cały personel sekretariatu Radziwiłłówny. Kanclerz królowej w osobie sekretarza królewskiego Jerzego Podlodowskiego po pogrzebie otrzymał *ex gratia* króla 100 fl., największą sumę wypłaconą w gronie sekretarzy towarzyszących Zygmuntowi Augustowi w żałobnym orszaku do Wilna³³. Co więcej, Podlodowski wnet doczekał się nowego awansu dworskiego, bo 16 sierpnia 1551 został referendarzem (duchownym), którym był do śmierci w roku 1555³⁴. Nietypową drogą poszedł sekretarz albo pisarz prywatny królowej Stanisław Koszutski, gdyż Zygmunt August mianował go bibliotekarzem księżnicy królewskiej. Od roku 1555 aż do swojego zgonu, w roku 1559, zajmował się on porządkowaniem, ustawianiem i katalogowaniem znakomitego księgozbioru gromadzonego przez ostatniego z Jagiellonów na zamku w Wilnie³⁵. Pisarz ruski królowej (*notarius Ruthenicus Maiestatis Reginalis*), zajmujący się sprawami Radziwiłłówny w Wielkim Księstwie Litewskim, którym był Jan Mikołajewicz Hajko pozostał w służbie wielkoksiążęcej, osiągając w roku 1554 urząd pisarza hospodarskiego, a z czasem objął godność pierwszego kasztelana brzeskolitewskiego (1566)³⁶.

Niedługo przeżył swoją panią szafarz Wawrzyniec Jelitowski, zarządzający gospodarką dworu królowej Bar-

²⁶ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75; Rach. król. 162b, k. 86v.

²⁷ Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 19, 42.

²⁸ O zdyscyplinowaniu *aulicos* królowej świadczy przypadek podstolego Andrzeja Lubienieckiego, służącego w 6 koni, który korzystał z „urlopu” i od 14 II 1551 przebywał poza dworem. Stawił się on jednak w kondukcje żałobnym i uczestniczył w pogrzebie Radziwiłłówny. Na ogół w czasie okresowych przerw w służbie dworzanie nie pobierali pieniędzy na utrzymanie swoich pocztów konnych, ale jeśli chodzi o Lubienieckiego to Zygmunt August kazał mu wypłacić pieniądze także za kwartał, kiedy był nieobecny na dworze; zob. AGAD, ASK, księgi kwitów 2, k. 509; asygnata wystawiona 19 VI 1552 w Toruniu.

²⁹ Z dworu odeszli wtedy Hieronim Domanowski i Andrzej Lubieniecki, a czasowo Hieronim Bużeński i Jan Spytek Komorowski. Ferenc (*Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 50, przyp. 50) podaje, że tylko czterech dworzan, mianowicie Jan Bukowski, Jerzy Jeżowski, Marcin Karwicki i Marcin (!) Poświętny kontynuowało służbę na dworze królewskim.

³⁰ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, t. V/2, oprac. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961, nr 5405.

³¹ A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich*

Jagiellonów a ruch egzekucyjny, cz. 1: *Geneza egzekucji dóbr*, Wrocław 1974, s. 239; Eadem, *Badania nad elitą władzy w latach 1551–1562 [w:] Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, red. A. Wyczański, t. 1, 1976, s. 89, tab. 1.

³² *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku*, oprac. K. Chłapowski i in. (*Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 10), Kórnik 1992, s. 87; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 22–23.

³³ AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 50v.

³⁴ *Urzędnicy centralni i nadworni...*, s. 136; zob. też R. Ragauskienė, A. Ragauskas, *Barboros Radvilaitės laiškai Žygimantui Augustui ir kitiems. Studija apie XVI a. Lietuvos Didžiosios kunigaikštystės monerų korespondenciją*, Vilnius 2001, s. 155.

³⁵ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 853v; zob. też: K. Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta. Studium z dziejów kultury królewskiego dworu*, Lwów 1928, s. 95–96; A. Kawecka-Gryczowa, *Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej*, Wrocław 1988, s. 64–71 i in.; Ragauskienė, Ragauskas, o.c., s. 153–158.

³⁶ J. Małecki, *Hajko Jan h. Ogończyk (ok. 1510–ok. 1580)*, PSB 9, s. 241; Ragauskienė, Ragauskas, o.c., s. 155–158.

bary. Ten wieloletni służebnik skarbowy zmarł bowiem wkrótce po jej pogrzebie, 1 sierpnia 1551, a Zygmunt August dał 30 fl. na jego pogrzeb w Wilnie³⁷.

Na dworze królewskim kontynuowali służbę byli kapelani królowej: Daniel z Wyszogrodu zwany Mazowitą, Jakub z Piątku i Szymon z Lelowa; ten ostatni zmarł w ciągu roku 1551³⁸, a także kleryk w kaplicy królowej Jurek, czyli Jerzy Jaszewicz, niebawem magister kaplicy królewskiej (1553–1572)³⁹.

Na dwór królewski przeszedł lekarz królowej, doktor medycyny Piotr z Poznania. Leczył on Barbarę do kresu jej dni, lecz okazał się bezradny wobec strasznej choroby, która ją zabiła⁴⁰. Po śmierci Radziwiłłówny czuwał nad zdrowiem Zygmunta Augusta, zajmując od roku 1563 najważniejsze miejsce wśród lekarzy królewskich, z tytułem *primarius medicus*. 7 lipca 1572 był obecny przy zgonie ostatniego z Jagiellonów na zamku w Knyszynie⁴¹.

Zaraz po pogrzebie na dwór królewski powrócił krakowiec królowej, Włoch Franciszek, który wcześniej, od około roku 1544, pracował na dworze młodego Jagiellona w Wilnie⁴². Franciszek później został zatrudniony na dworze trzeciej żony Zygmunta Augusta, Katarzyny Habsburżanki, na którym na włoską modę szły stroje dla dworek, głównie Polek skupionych we fraucymierce królowej⁴³.

W trakcie rozwiązywania dworu królowej Barbary w Wilnie nie zwolniono ze służby dworskiej sporej liczby służby, usługującej w komnatkach. Najważniejsi pokojowcy (*cubiculares*) przeszli w większości na dwór królewski, a należeli do nich: Aleksander Hincza,

Krzysztof Nieszewski, Kacper Pielgrzym, Stanisław Sienieński i Jan Żuliński; pierwszy z wymienionych służył dalej jako pokojowiec, natomiast pozostali jako kurierzy królewscy⁴⁴. Ze służby odeszli pokojowcy Jan Czuryło i Stanisław, Charyton Jarmola (Jarmolicz), Jarmolka⁴⁵. Jak ich wynagrodzono, tego nie wiadomo. Być może zrezygnowali oni ze służby w pierwszej połowie roku 1551, jeszcze przed odprawą dworu, i otrzymali tylko zwykłą pensję (wynosiła ono w ich przypadku 12 fl. rocznie, czyli 3 fl. kwartalnie)⁴⁶.

W większości na dworze królewskim zostali też paziowie zmarłej królowej (*cubiculares minores*), mianowicie Marcin Chocimowski, Szczęsny (Felix) Chodorowski, Łukasz Jaktorowski, Stanisław Jundziłło, Jan Karp, Jan Przeczen, Jan Radzanowski, Jan Rupniowski i książę Maksymilian Wiśniowiecki. Przy królu pozostał również ulubieniec Barbary, karzeł Okuliński, zaliczany na ogół do dworskich pacholąt. Służyli oni dalej jako paziowie, a jedynie Rupniowski awansował na kuriera królewskiego⁴⁷. Po pogrzebie Radziwiłłówny odprawiono z dworu trzech paziów. Byli to Piotr Susz, Piotr Zebrzydowski i Stanisław Żegota. Każde pacholę otrzymało 10 fl., 6 łokci sukna luńskiego, 5 łokci adamaszku i 11 łokci stametu na nogawice⁴⁸. Poza tym ze służby pokojowej na dwór królewski trafili dwaj służący stafirowi królowej, czyli lokaje, którzy pełnili przy Radziwiłłównie funkcję strażników. Stafirów Sebastian Nieszewski i Jan (Szymon) Zdarowski zaraz po pogrzebie swojej pani przeszli do przybocznej gwardii królewskiej, którą tworzyli drabanci (*stipatores*) uzbrojeni w halabardy lub berdysze⁴⁹.

³⁷ AGAD, ASK, Rach. król. 162 b, k. 56, 105v. Tutaj wypadnie sprostować wypowiedź L. Kolankowskiego (*Zygmunt August wielki książę Litwy do roku 1548*, Lwów 1913, s. 298), który uważa, że Jelitowski, wcześniej służebnik podskarbiego młodego króla, Jana Lutomierskiego, zmarł w r. 1547. W związku z tym nie da się utrzymać opinii tego autora, że przyszła nań wtedy śmierć wybrała go od odpowiedzialności za niegospodarność czy wręcz malwersacje, które miał spowodować kierując, z ramienia Lutomierskiego, wymianą lichej monety świdnickiej, rujnującej skarbowość gospodarską (*ibidem*, s. 287–289, 298–299). Sprawa ta wymaga zresztą dokładniejszych badań, tym bardziej że zachowały się całkiem dobrze rachunki zarządzanej przez Jelitowskiego akcji skarbowej, zob. AGAD, ASK, Rach. król. 139; Bibl. Cz., rkps 1037.

³⁸ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 898.

³⁹ E. Głuszczyk-Zwolińska, *Muzyka nadworna ostatnich Jagiellonów*, Kraków 1988, s. 35, 59–60, 106. Poprawną wersję nazwiska kleryka Jurka, dotychczas znanego jako Jasińczyc, ustaliła niedawno U. Borkowska, *Codzienny i odświętny ceremonial religijny na dworze Jagiellonów* [w:] *Theatrum ceremoniale...*, s. 65–66 i przyp. 24.

⁴⁰ Barbara Radziwiłłówna padła ofiarą choroby nowotworowej; przyjmuje się, że cierpiała na jedną z postaci raka macicy, zob.: S. Orzechowski, *Kroniki* [w:] Idem, *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972, s. 158; W. Ziembicki, *Barbara Radziwiłłówna w oświeceniu lekarskim* [w:] *Pamiętnik VI Po-*

wszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17–20 IX 1935 r., t. 1, Lwów 1935, s. 144–162; Z. Kuchowicz, *Przyczyna śmierci Barbary Radziwiłłówny* (Archiwum Historii Medycyny 38: 1975, z. 2, s. 121–133); Idem, *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź 1989 (wyd. 4), s. 197–199; Ragauskienė, *o.c.*, s. 189.

⁴¹ L. Hajdukiewicz, *Piotr z Poznania (ok. 1504–1579)*, PSB 26, s. 417–419; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 222.

⁴² AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 969v; D. Quirini-Popławska, *Działalność Włochów w Polsce w I połowie XVI wieku. Na dworze królewskim, w dyplomacji i hierarchii kościelnej*, Kraków 1973, s. 57; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 229.

⁴³ AGAD, ASK, Rach. król. 173, k. 77; Rach. król. 180, k. 31v; Rach. król. 182, k. 71v, 75.

⁴⁴ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 783v, 789, 791v, 794v; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 207, 210, 216–217.

⁴⁵ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 778v, 789, 789v, 791; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 175–176 (błędnie o Marcinie zamiast Janie Czuryle); s. 207, 271.

⁴⁶ Marchwińska, *Rejestr dworu...*, s. 91.

⁴⁷ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 786, 786v; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 175, 180, 209–212.

⁴⁸ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75–75v; Rach. król. 162b, k. 86v.

⁴⁹ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 768, 769; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 202, 206.

Na dworze królewskim zatrudnienie znalazła też w znacznej części służba pracująca w kuchni królowej, a więc mistrzowie kucharscy (*cocci magistri*): Albert, Miklasz (piekarz i mistrz kucharski), Jan Ostrouch i Paweł Wałach⁵⁰. Odprawiono natomiast dwóch starszych kucharzy, Szymona i Walentego, którym dodatkowo, poza pensją, wypłacono po 6 fl.⁵¹. Do kuchni króla trafili niektórzy kucharze młodszy (*cocci discipuli*), jak Andrzej Aksamit, Jasieczko i Maciej Ostrouch⁵². Spośród młodszych kucharzy zwolniono Manula, Mikołajca i Szczęsnego, tudzież rzeźnika Kuropatwę. Wszyscy czterej otrzymali na odchodnym po 3 fl.⁵³. Odesłano z dworu również piekarza Piotra, któremu dano 6 fl., ale jego pomocnikowi, piekarczykowi Horoszcze wypłacono jedynie pensję za służbę w ostatnim kwartale (wynosiła ona 1/15 fl.)⁵⁴.

Ze służby dworskiej musiał odejść ściśle związany z funkcjonowaniem kuchni spiżarni, Stanisław Promo, pełniący funkcję zarządcy zasobami spiżarni, któremu wypłacono *de gratia* króla 8 fl. oraz wydano 6 łokci sukna luńskiego⁵⁵. Sługa określany korzennym, nieznany dzisiaj z nazwiska, który sprawował pieczę nad najdroższymi produktami żywnościowymi – korzeniami, czyli przyprawami, jak pieprz, szafran, goździki, cynamon, imbir, gałka muskatułowa, migdały, a także cukrem, ryżem i suszonymi węgierskimi śliwkami – tytułem odprawy otrzymał 2 fl. i 6 łokci sukna luńskiego⁵⁶. Przy okazji warto nadmienić, że korzenny występował tylko na dworze Radziwiłłówny. Pomocnicy kuchenni, a więc tragarz przynoszący z targu do kuchni wiktuały na drągu, stąd drażny (*drazni*), o imieniu Piotr, oraz oddźwierny kuchenny Tarusza dostali po 3 fl.⁵⁷. Tak samo został nagrodzony służebnik pokojowców, Maciej⁵⁸.

Zwolnienia objęły całą specyficzną grupę dworu męskiego, określaną mianem *familia ex domibus ad gratiam servientes* lub po prostu *familia ex domibus*. Składała się ona z kilku kategorii służby pochodzącej z poddanych królewskich użytkujących dobra należące do domeny monarszej. Z tej racji mieli oni obowiązek świadczenia

różnych czynności na dworze⁵⁹. I tak, po likwidacji dworu zmarłej królowej Barbary zbędni okazali się oddźwierni: Chwieczko, Chwiedor, Jan, Krupian, Mikołaj i Pawlik; słudzy srebrni, czyli kredensowi: Janek, określany „dzieczina”, Lewko i Płaczkowski; słudzy garderobiani: Staś i Stanisław, nazywany krawczykiem; słudzy w piwnicy piwnej: Szczęśny Mroczek i Szymek; piekarz Zdan; służebnik dworek Konrad i służebnicy urzędników dworskich: Chwieczko z Grodna i Stanisław Wałowski oraz łaziebnik królowej Piotr Iwanowski. Wszyscy tutaj wymienieni otrzymali indywidualnie z racji odprawy po 4 fl. i 7 łokci sukna „czwikowskiego”⁶⁰. Niektórzy służący *ex domibus*, a także z grupy *salariati* zostali później zatrudnieni na dworze trzeciej żony Zygmunta Augusta, Katarzyny Habsburżanki, zapewne ze względu na ich spore doświadczenie zawodowe⁶¹.

Po pogrzebie królowej Barbary niepotrzebny okazał się jej dwór kobiecy (*curia feminei sexus*). Zwolniono zatem ze służby matrony, dworki, panny służebne i służące. Wszystkim niewiastom wypłacono wynagrodzenie za trzeci kwartał roku 1551, zaczynający się od 13 maja. Ponadto każda białogłowa otrzymała sowitą odprawę w gotówce i różnych materiałach na szaty. Ostatnią kwartalną pensję za służbę wypłacono z polskiego skarbu królewskiego, natomiast odprawę *de gratia* króla z litewskiego skarbu wielkksiążęcego⁶². Ten tryb regulacji należności przy likwidacji dworu Radziwiłłówny dotyczył także dworzan i służby dworu męskiego królowej.

Najpierw odprawę otrzymały trzy matrony: kasztelanowa połaniecka Barbara z Firlejów Słupecka, Katarzyna Chocimowska i Katarzyna Łagiewnicka. Głównej damie dworu, którą przez cały czas funkcjonowania fraucymeru Radziwiłłówny była Słupecka, wypłacono gotówką 200 fl. oraz wydano po 20 łokci welutu i atlasu. Pozostałe otrzymały jedynie – pełniąca funkcję przełożonej dworek, czyli ochmistrzyni Chocimowska – 50 fl., a Łagiewnicka – 40 fl.⁶³

⁵⁰ AGAD, ASK, Rach. król. 909v, 911v, 911, 920; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 225–226. Starszy kucharz Paweł Wałach pracował w kuchni królewskiej krótko, bo do 6 X 1551, po czym został odprawiony ze służby, zob. AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 87; Rach. król. 162b, k. 89v.

⁵¹ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75v; Rach. król. 162b, k. 87.

⁵² AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 918, 922, 1091; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 226–227.

⁵³ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75v; Rach. król. 162b, k. 87.

⁵⁴ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 76; Rach. król. 162b, k. 87.

⁵⁵ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75v; Rach. król. 162b, k. 86v.

⁵⁶ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 76; Rach. król. 162b, k. 87.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ AGAD, ASK, Rach. król. 110, k. 1080v, 1083, 1084 i n.; *Materiały do historii stosunków kulturalnych w XVI w. na dworze królewskim polskim*, zebrali i oprac. S. Tomkowicz, Kraków 1915, s. 162–163, 165 i n., gdzie posługi służby *ex domibus* określono jako „servicia ex bonis suis terrestribus ad curiam Maiestatis sue facere tenetur”; zob. też Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 13–14, 125.

⁶⁰ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 76–76v; Rach. król. 162b, k. 87v.

⁶¹ Szczegółowo na ten temat A. Marchwińska, *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe* (w druku).

⁶² AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 75; Rach. król. 162b, k. 86v.

⁶³ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 76v–77; Rach. król. 162b, k. 88.

Bogato uposażono dworki, których grono tworzyło osiem panien: Eufemia Chocimowska, Dorota Cybulska, Czarnocka, Katarzyna Czuryłówna, Katarzyna Łaganowska (Łaganka), wojewodzianka sieradzka Zofia Łaska, Skotnicka i Zofia Świdzińska. Każda z nich otrzymała po 200 fl. oraz duży zestaw różnorodnych materiałów na ubrania. Indywidualną odprawę na odzież stanowiło: 20 łokci welutu, 20 łokci adamaszku, 10 łokci złotogłowiu, 8^{1/2} łokcia armezynu, 24 łokcie prostego płótna na podszycia szat, 2 szpule nici jedwabnych do zszywania płótna kolońskiego, 9 łokci płótna na gieźlka, czyli koszule, 17 łokci mniejszych tkanic, 3 łokcie forbotki na opaski. Ponadto każda dworka dostała złoty czepiec (*peplum aureum*) i pierścionek z drogocennym kamieniem (*anulum cum lapillo*)⁶⁴. Odprawa ta była odpowiednikiem posagu i wyprawy ślubnej, którą otrzymywały panny z fraucymeru wydawane za mąż. Królowa Barbara z okazji zamążpójścia zazwyczaj fundowała swoim dworkom w gotówce 200 fl. oraz różnorodne tkaniny, głównie sukno⁶⁵. Trzeba zauważyć, że to nadzwyczajne „odzieżalne”, wydane w Wilnie po pogrzebie Radziwiłłówny, było znacznie kosztowniejsze aniżeli ślubne wyprawy⁶⁶. Wileńskie odprawy wnet przydały się czterem dworkom, które wkrótce po pogrzebie królowej Barbary stanęły na ślubnym kobiercu⁶⁷. Tak

więc Eufemia Chocimowska wyszła za Łęckiego (może łożniczego królewskiego Łukasza Łęckiego⁶⁸), Dorota Cybulska poślubiła sekretarza kancelarii litewskiej Stanisława Jakubowicza Komorowskiego⁶⁹, Czarnocka wyszła za innego sekretarza tejże kancelarii, Marcina Tura⁷⁰, Zofia Świdzińska zaś wyszła za mąż za dworzanina królewskiego Andrzeja Lubańskiego⁷¹. Z dworu niezamężne odeszły: Katarzyna Czuryłówna, Katarzyna Łaganowska, Zofia Łaska i Skotnicka⁷². Pozostały one jedynymi pannami spośród czternastu dworek, które przewinęły się w ciągu trzech lat przez fraucymer Barbary Radziwiłłówny⁷³. Dwór żeński drugiej żony Zygmunta Augusta spełnił więc znakomicie funkcję „szkoły zamążpójścia” dla wybranych dziewcząt szlacheckich. Stworzył też szanse matrymonialne dla trzech młodziutkich panien pochodzących z Litwy – Barbarki (Barbary), Orszulki (Urszuli) i Halszki (Elżbiety), które usługiwały zrazu królowej jako paziówny, a następnie występowały w roli jej osobistych pokojowych (*ancillae in servitio privato*)⁷⁴. Dla nich także znaleziono mężów⁷⁵. Barbarkę poślubił Gzowski (być może chodziło tutaj o Stanisława Gzowskiego, słuźbenika skarbowego królowej⁷⁶), Orszulkę – Szymek Matuszewicz, a Halszkę – Kaski. Tytułem odprawy każda z nich otrzymała 100 fl. oraz 20 łokci adamaszku, 2 łokcie koronek i 1 łokieć płótna ko-

⁶⁴ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 77–77v; Rach. król. 162b, k. 88–88v.

⁶⁵ Za życia Radziwiłłówny zamążpójścia doczekało się pięć jej dworek. Jako pierwsza dwór opuściła Katarzyna Komorowska, która poślubiła dworzanina królewskiego Stanisława Orlika (12 V 1549), otrzymując od królowej 100 fl. i na zestaw materiałów na odzienie 100 fl., AGAD, ASK, Rach. król. 145, k. 50v; zob. też *Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce*, t. 1, wyd. A. Chmiel, Kraków 1911, s. 293. Drugą dworką wydaną za mąż była Anna Gnojeńska, wyswatana za Piotra Patkowskiego (Padkowskiego), późniejszego sędziego mielnickiego (18 VI 1549 r.); Radziwiłłówna dała jej w posagu 200 fl. oraz tkaniny ze złotogłowiem oszacowane na 139 fl., zob. AGAD, ASK, Rach. król. 145, k. 52. Z kolei dworka Anna Podlodowska poślubiła dworzanina królewskiego Kiliana Łukowskiego (20 IV 1550), a w prezencie ślubnym dostała 200 fl. i znaczną ilość kosztownych tkanin, których wartość w przybliżeniu można określić na ponad 100 fl., zob. AGAD, ASK, Rach. król. 156, k. 87v; Rach. król. 157, k. 30v, 32–32v. Dwom dworkom królowa Barbara urządziła wspólne wesele (9 XI 1550). Wtedy to ślubowała Barbara Kobylińska z Wojciechem Męcińskim, zaś Anna Sienieńska ze Stanisławem Bączalskim. Druga z nich dostała w gotówce 200 fl. oraz różnorodne tkaniny, w tym 20 łokci białego adamaszku, przeznaczonego niewątpliwie na strój godowy. Zapewne podobnie wyglądał posag i wyprawa dworki Kobylińskiej, chociaż źródła o tym milczą, AGAD, ASK, Rach. król. 156, k. 81–81v, 145v; zob. też Marchwińska, *Rejestr dworu...*, s. 100.

⁶⁶ Zwyczajowo niewiastom zatrudnionym we fraucymerze, podobnie zresztą jak całej służbie dworu męskiego, oprócz kwartalnych pensji (płaconych mniej lub bardziej systematycznie w zależności od stanu zasobów pieniężnych skarbu królewskiego) i utrzymania na dworze, wydawano każdego roku na Wielkanoc tzw. odzieżalne, czyli głównie sukno i inne tekstylia na szaty. Na temat używanych

wtedy tkanin odzieżowych, pasamonów, koronek, dzianin czy filców m.in. zob. I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.

⁶⁷ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 77; Rach. król. 162b, k. 88.

⁶⁸ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 3, Warszawa 1900, s. 14; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 221.

⁶⁹ Ragauskienė, o.c., s. 142, 167; Eadem, *Lietuvos Didžiojo Kunigaikštystės kancleris Mikalojus Radivila Rudasis (apie 1515–1584 m.)*, Vilnius 2002, s. 311.

⁷⁰ A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 354.

⁷¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 15, Warszawa 1912, s. 17; Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 183.

⁷² Po pogrzebie Radziwiłłówny owe dworki wraz z matronami odwiedziono z Wilna do Krakowa, a w czasie tej podróży towarzyszyli im byli dworzanie konni królowej Andrzej Lubieniecki i Piotr Jarzyna oraz dworzanie konni króla Rafał Jakubowski i Jan Krzysztoporski oraz pokojowiec królewski Jakub Dembiński, zob. AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 73v–74; Rach. król. 162 b, k. 86–86v. Dworka Skotnicka była tą znaną panną, którą latem r. 1549 chciał zabrać z dworu ojciec, a powodem tego miały być „jakieś częste fuki, które się jej dzieją od królowej”; M. Radziwiłł Czarny do M. Radziwiłła Rudego z Krakowa, 4 VII 1549 r. [w:] *Listy polskie XVI wieku*, t. 2, red. K. Rymut, Kraków 2001, s. 311; Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna...*, s. 207; Ragauskienė, *Barbora Radvilaitė...*, s. 142.

⁷³ Marchwińska, *Rejestr dworu...*, s. 100–101.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 101.

⁷⁵ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 78; Rach. król. 162b, k. 88.

⁷⁶ Marchwińska, *Rejestr dworu...*, s. 94.

łońskiego. Podobnie jak dworkom, podarowano im także złote czepce i pierścionki z drogimi kamieniami⁷⁷.

Bogatej odprawy doczekały się również cztery służące (*ancillae in conclavi*). Zatrudniona przez cały czas funkcjonowania fraucymeru Eudocja, niewątpliwie najbardziej zaufana pokojowa Radziwiłłówny, dostała 100 fl. i 20 łokci adamaszku. Pannie Krzeczowskiej wypłacono 40 fl. oraz podarowano 20 łokci adamaszku i 2 łokcie koronek, panna Rylska otrzymała 20 fl. oraz 7 łokci stametu i 2 łokcie welutu. Taką samą odprawę, jak drugiej pannie, dano też karlicy Kaśce, która spośród dwóch karlic królowej (drugą była Zośka) pozostała na służbie do końca działalności dworu⁷⁸.

Odeszła też ważna służąca królowej, mianowicie praczka Jadwiga, zwerbowana na dwór Radziwiłłówny w trakcie kompletowania jej fraucymeru w Sandomierzu wiosną roku 1548⁷⁹. Wraz ze swoimi dwoma czy trzema pomocnicami obsługiwała królową i dworki. Jadwigę odprawiono dość wcześnie, bo już 12 czerwca 1551. Opuściła ona kondukt pogrzebowy, wędrując z trumną Radziwiłłówny, zaraz po przekroczeniu granicy z Litwą, w Kamieńcu, kiedy *de gratia et ex commissione* króla otrzymała, poza wypłaconą solidnie ostatnią pensją (miesięcznie 6 fl.), dodatkowe honorarium w wysokości 10 fl.⁸⁰.

Odprawa dworu kobiecego Barbary Radziwiłłówny była znacznie bardziej okazała aniżeli podobne uposażenie fraucymeru pierwszej żony Zygmunta Augusta, Elżbiety Habsburżanki, zmarłej w Wilnie 15 czerwca 1545. Niewątpliwie zdecydowała o tym inna już pozycja króla jako samodzielnego władcy monarchii pol-

sko-litewskiej, jak też siła wielkiego uczucia ostatniego z Jagiellonów do swej drugiej żony, chęć uświetnienia jej pamięci, zwłaszcza pośród Litwinów. Dokonana po pogrzebie młodziutkiej królowej odprawa, 24 sierpnia 1545, honorowała również wszystkie niewiasty pozostające na służbie Rakuszanki. Dworkom wypłacono po 100 fl. i wydano po 20 łokci welutu na ubranie oraz po jednym sobolu na czapki i birety⁸¹. Jedynie zaufana dworka królowej Katarzyna Höltzlin (Helza) wyróżniona została kwotą 150 fl., a inną Niemkę, Oberweiwerin, dodatkowo nagrodzono złotymi łańcuchami (*catenae aureae*)⁸². Cechą charakterystyczną odprawy fraucymeru Elżbiety Habsburżanki było obdarowanie służących w nim niewiast szatami należącymi do zmarłej królowej. Zygmunt August pozostawił sobie na pamiątkę „szaty niektóre i rzeczy niektóre królowej Halszki”⁸³.

W czasie odprawy dworu żeńskiego Barbary Radziwiłłówny nie rozdano żadnych szat ani innych przedmiotów królowej, gdyż król zachował je dla siebie w osobistym skarbcu do końca swojego życia. Niektóre stroje należące do Radziwiłłówny pozostawały pod pieczęcią Stanisława Gzowskiego, którego w roku 1550 zatrudniono jako osobnego urzędnika (lub sługę) w skarbcu królowej (*in servitium thesauri Maiestatis Reginalis*)⁸⁴. Świadczy o tym pokwitowanie Anny Jagiellonki dla sekretarza królewskiego Stanisława Fogelwедера za przekazane jej spisy, rejestry i inwentarze ruchomości pozostałe po śmierci Zygmunta Augusta⁸⁵. Ponieważ Gzowski w jakiejś mierze wykonywał swoją pierwotną funkcję aż do roku 1572, można więc go uznać za najdłużej zatrudnionego dworzanina królowej Barbary,

⁷⁷ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 77v–78v; Rach. król. 162b, k. 88–88v.

⁷⁸ AGAD, ASK, Rach. król. 162a, k. 78–78v; Rach. król. 162b, k. 88v.

⁷⁹ AGAD, ASK, Rach. król. 137, k. 180v; Marchwińska, *Początki dworu...*, s. 49.

⁸⁰ AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 56.

⁸¹ AGAD, ASK, Rach. król. 124a, k. 123v–124v; Rach. król. 124b, k. 115–116.

⁸² Łańcuchy te, oszacowane odpowiednio na 150 i 100 zł węgierskich, wykonał złotnik królewski Hanus, któremu zapłacono 25 fl., zob. AGAD, ASK, Rach. król. 124a, k. 125v; Rach. król. 124b, k. 117. Warto tu nadmienić, że złote łańcuchy stanowiły też główne podarki dla dworek królowej Katarzyny Habsburżanki podczas odprawy jej polskiego dworu, który w grudniu r. 1566 z rozkazu Zygmunta Augusta opuścił małżonkę królewską w Wiedniu. Na odjeździe każda panna z właściwego fraucymeru otrzymała od królowej łańcuch o wartości 150 fl., a od cesarza Maksymiliana II, brata Katarzyny, łańcuch za 100 fl., zob. A. P r z e z d z i e c k i, *Jagiellonki polskie w XVI wieku. Obrazy rodziny i dworu Zygmunta I i Zygmunta Augusta, królów polskich*, t. 3, Kraków 1868, s. 112–113.

⁸³ A. Franaszek, W. Urban, *Oblaty dokumentów dokonane przez księdza Stanisława Fogelwедера* (Studia Waw. 1: 1992, s. 32).

Przeoczoną przez wydawców kopię cytowanego tutaj kwitu Anny Jagiellonki dla Fogelwедера z 27 IX 1572 przechowuje Bibl. Cz., Teki Naruszewicza 80, s. 383–397.

⁸⁴ Marchwińska, *Rejestr dworu...*, s. 94.

⁸⁵ Franaszek, Urban, *o.c.*, s. 31–32: „Item fascykuł, w którym są ty wyżej opisane rzeczy: naprzód inwentarze szat i klejnotów królowej Barbary pod ręką i pieczęcią pana Hieronima Buzińskiego. W tymże fascykule spiszek szat i inych rzeczy królowej Barbary, które król Jego Mość różnymi czasy do siebie i do klucza swego wziąć raczył, podpisany ręką króla Jego Mości. W tymże fascykule spiszek szat i inych rzeczy królowej Barbary, które przy Stanisławie Gzowskim zostawają z podpisem ręki króla Jego Mości. W tymże fascykule kwity dane od pana Włoszka Gzowskiemu na niektóre rzeczy królowej Barbary, które król Jego Mość do siebie wziąć raczył. W tymże fascykule związek papieru z napisem Gzowski”. Zob. też *Testament Zygmunta Augusta*, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S.E. Nahlik (Źródła DW 8: 1975, s. 26): „Szaty nasze wszystkie i ubiory, które są w schowaniach naszych i gdzie sie kolwiek jedno u kogożkolwiek najda, także i szaty królowej Jej Mei Barbary, które Gzowski chowa, a potem gdziekolwiek indziej będą i u kogo sie najda, z ubiorem Jej Mei jakokolwiek nazwanym wszystkim, żadnych rzeczy nie wyjmując, samej królownie Jej Mei Annie darujemy”.

jakby kustosza pamiątek po niej przechowywanych na dworze królewskim⁸⁶.

Odprawa dworu Barbary Radziwiłłówny była prawdziwie królewska. Skarb litewski wyłożył na fraucymer i służbę męską w gotówce 2521 fl. Wiele też kosztowała, trudna dzisiaj do przeliczenia na złote, odprawa rzeczowa. Do znanych i powtarzanych w literaturze kosztów pogrzebu Radziwiłłówny, które pokryto ze skarbu kró-

lewskiego, zamykających się sumą 9416/6/7 fl.⁸⁷, trzeba jeszcze dodać spore wydatki skarbu gospodarskiego na odprawę dworu zmarłej królowej, który funkcjonował przez trzy lata, głównie na Wawelu. Przestał być potrzebny po jej śmierci i po pogrzebie w Wilnie, został rozwiązany. Dwór królowej Barbary z Radziwiłłów miał swój wileński początek oraz epilog.

⁸⁶ Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta...*, s. 60, 63, 137, 199; mylnie uznał Gzowskiego za drabanta królowej Barbary, podając też, że po śmierci Radziwiłłówny pozostawał on na dworze królewskim jako *slariati seculares singuli* bez bliżej określonego stanowiska. Gzowski tytułowany był łożniczym królewskim, którego obowiązki łączyły się z funkcją opiekuna szat i innych rzeczy po zmarłej drugiej żonie

Zygmunta Augusta; zob.: Boniecki, *Herbarz polski...*, t. 8, Warszawa 1904, s. 219; *Testament Zygmunta Augusta...*, s. 53, przyp. 34.

⁸⁷ AGAD, ASK, Rach. król. 158, k. 190; *Materiały*, s. 22; zob. też: Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna...*, s. 182; Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 279, przyp. 27; Ragauskienė, *Barbora Radvilaitė...*, s. 186.

THE FUNERAL OF BARBARA RADZIWIŁŁ AND THE DISMISSAL OF HER ROYAL HOUSEHOLD (1551)

Summary

Queen Barbara née Radziwiłł, the beloved wife of Sigismund Augustus, died in Cracow on 8th May, 1551. Fulfilling her last will, the king decided to bury her in Vilnius. Therefore, following the funeral ceremonies in the Wawel Castle and Cathedral, which were held for two weeks, the coffin with Barbara's body was transported to Lithuania. The funeral procession, led by Sigismund Augustus, was formed by the senators, royal secretaries, court officials, mounted courtiers, and the Queen's household, all dressed in black. There may have been about 800 horses in the procession, apart from carriages and carts. Having covered nearly a thousand kilometres, via Brest Litovsk, on 22nd June the procession reached Vilnius.

A unique description of the funeral of Queen Barbara is given by the royal secretary Ludwik Monti in a letter to Prince Albrecht von Hohenzollern. In the light of his account, the funeral ceremonies in Vilnius lasted three days, from 22nd to 24th June. These ceremonies resembled in some measure the funeral of King Sigismund the Old, buried in the Wawel Cathedral in 1548, but, naturally, were much more modest. Some valuable information on the setting of Queen Barbara's funeral in Vilnius is provided by the royal accounts, in which we can read that the walls of the Grand Duke's castle and of five Vilnius churches were covered with black woollen cloth and that the funeral crown was wrought by the court goldsmith Jan Gunt.

The entire court of Queen Barbara participated in her funeral; on 10th July, 1551 it was finally disbanded. However, not all members of her court were dismissed, as some courtiers and servants of the masculine court were moved to the king's court. Eleven out of the fifteen mounted courtiers remained in the king's service. So did the late Queen's body of secretaries. Likewise, the Queen's chaplains as

well as her physician and tailor continued their service at the king's court. Nor were, in principle, with very few exceptions, grooms of the chamber such as valets, pages, and lackeys, discharged. Finally, quite a lot of kitchen workers found employment at the king's court. However, the whole group of servants called *familia ex domibus* lost their jobs. Each of them, in addition to his regular salary, received a compensation in the form of an extra remuneration and a definite length of woollen cloth.

After the funeral of Queen Barbara all members of her feminine court, no longer needed, were dismissed, these including matrons, maids of honour, and maidservants. Each of them received a compensation in cash and in the form of various kinds of dress material. The compensations for all the people disbanded were paid from the treasury of the Grand Duchy of Lithuania, whereas the last quarterly salaries were paid out of the Polish royal treasury. Among the Queen's maids of honour those most munificently remunerated received 200 florins in cash and a great variety of clothing material. Furthermore, each of the eight maids of honour was presented with a gold cap and a ring with a precious stone. This compensation was the equivalent of a dowry and trousseau which a maid of honour received on the occasion of her marriage. The king did not give away any of his beloved wife's robes or other articles. He kept them as precious souvenirs in his private treasury or under the care of a special official. The dismissal compensations for Queen Barbara's household paid out of the Lithuanian treasury amounted to 2,521 florins; likewise generous though today difficult to calculate was the remuneration in kind. These expenses considerably increase the well-known costs connected with Queen Barbara's funeral.